

Poľacy zarobili na Euro?

21 wrzeřnia 2012

Organizacja piľkarskich mistrzostw EURO 2012 w Polsce miała być nie tylko gratką dla kibiców sportowych, ale zapewnić spore zyski branży turystycznej. Ale – jak zwykle w ostatnich latach – z planów nic nie wyszło. Co gorsza, wielu przedsiębiorców wręcz straciło na tej imprezie.

W majowej edycji Raportu BIG dominował optymizm, szczególnie w branży turystycznej – przypomina portal wirtualnemedi.pl.

– Niestety, dla małych i średnich firm Euro 2012 nie będą się kojarzyć z zyskami. Szczególnie firmy turystyczne spodziewały się już w tym sezonie letnim większej liczby tradycyjnych turystów zachęconych do przyjazdu do Polski przez turniej. Blisko 30 proc. badanych stwierdziło, że organizacja imprezy nie przyniosła branży korzyści, a co czwarta firma turystyczna zaobserwowała spadek sprzedanych usług – mówi Mariusz Hildebrand, prezes zarządu BIG InfoMonitor.

Przed mistrzostwami 66 proc. badanych firm turystycznych oczekiwało wzrostu liczby tradycyjnych turystów w sezonie letnim. Ten plan nie został osiągnięty. Zdaniem 29 proc. ankietowanych, firmy z sektora turystycznego zdecydowanie nie skorzystały na organizacji Euro 2012, kolejnych 26 proc. stwierdziło, że impreza raczej nie przyniosła korzyści.

– To, że liczba realizowanych usług nie wzrosła nie jest największym problemem. Niestety, są też znacznie poważniejsze wyzwania, będące skutkiem Euro 2012. Mam na myśli przede wszystkim wzrost zatorów płatniczych wynikających z ekspresowego tempa realizacji inwestycji, tak by zdążyć przed imprezą. W maju 29 proc. ankietowanych uznało, że zaległości w regulowaniu należności nie wzrosną, na koniec sierpnia już 35 proc. firm udzieliło takiej odpowiedzi. Dotyczy to szczególnie sektora budowlanego – dodaje Marcin Ledworowski, wiceprezes

BIG InfoMonitor.

Opracowanie: gb

Na podstawie: wirtualnemedi.pl

Źródło: Niezalezna.pl